

„Trzy dęby”

Nowa Dąbrowa (niem. Neue Damerow)

Kilka lat po śmierci Kaspara Damerow do rodzinnego domu w Alte Damerow (dzisiejsza Stara Dąbrowa) powróciło siedmioro jego dzieci. Ludwika, Wittburga, Ernesta, Tybald, Anzelm, Deder i Roch byli już dorosłymi ludźmi, których los rozrzucił po całym świecie. Najmłodsza córka Kaspara i Hildy, Ernesta wstąpiła do zakonu, Wittburga powędrowała wraz z mężem w poszukiwaniu pracy, Tybald zdobywszy wykształcenie został aptekarzem, Anzelm mistrzem ludwisarskim, Roch szewcem, a Deder słynnym złotnikiem. Tylko najstarsza z rodzeństwa, Ludwika, pozostała aby pomagać i opiekować się starą i schorowaną matką. Rzadko mieli okazję spotkać się w pełnym gronie. Niedawno Hilda ciężko zachorowała, a odwiedzający ją znachor stwierdził, że zostało jej mało czasu. Słyszając to, Ludwika postanowiła sprowadzić do domu rodzeństwo, aby każdy mógł się pożegnać z matką. Rozesała listy i krótko potem siostry i bracia pojawili się w rodzinnej wsi.

Pewnego dnia, późnym wieczorem, wszyscy zasiedli na ławkach przed domem i zaczęli wspominać swoje dzieciństwo. Ze wzruszeniem spoglądali na ogród założony przez ojca. Z roku na rok przybywało w nim roślin – te zasadzone ręką Kaspara rozrastały się i potęgniały, coraz więcej osób przyjeżdżało tu by podziwiać park. Często przywozili ze sobą sadzonki nowych gatunków. Niektóre z nich rodzeństwo widziało po raz pierwszy, bo dawno nie dane im było odwiedzić rodzinnych stron. Nagle Tybald wpadł na pomysł.

- A gdyby tak przenieść dzieło ojca do innych zakątków świata?

- Co masz na myśli? – spytał Roch

- Każdy z nas mieszka w innym miejscu, niektóre z nich są stąd bardzo oddalone. Może każdy z nas zabrałby ze sobą sadzonki i nasiona 3 gatunków roślin i zasadził je w pobliżu swojego obecnego domu? Moglibyśmy w ten sposób uczcić pamięć rodziców i jednocześnie dać załazek kolejnym pięknym parkom i ogrodom.

- Na jakiej podstawie zdecydujemy, które z roślin powinniśmy zabrać?

W tym momencie wszyscy spojrzeli w stronę Ludwiki. To ona znała ogród najlepiej. Od wczesnych lat dziecięcych interesowała się przyrodą i była najpilniejszą z uczennic ojca. W pewnym momencie przerosła go nawet zdobytą wiedzą. To ona pilnowała, by ogród i park były zawsze zadbane, zbierała i katalogowała również każdy z nowych gatunków, opisując go bardzo dokładnie.

- Dla każdego z was przygotuję zestaw roślin, które najlepiej przyjmą się w miejscu, w którym mieszkać. Zapiszę wam również zasady ich pielęgnowania, tak, aby rosły jak najpiękniej i cieszyły oczy przez długie lata.

Następne tygodnie minęły jej na przygotowaniach. W tym czasie otoczona miłością i opieką Hilda wróciła do zdrowia. Kiedy sadzonki były już gotowe, rodzeństwo zebrało się po raz ostatni w pełnym gronie.

- Piszcie do nas jak najczęściej - żegnała ich matka.

- I koniecznie dajcie znać czy rośliny rosną zdrowo - dodała Ludwika.

Pożegnawszy się z matką i siostrą wszyscy rozjechali się w swoje strony. Jakiś czas później Ludwika, korzystając z pięknej pogody, postanowiła wybrać się na całodzienną wędrowkę w poszukiwaniu nowych okazów, które mogłaby zasadzić w przydomowym ogrodzie. Wyruszyła skoro świt, wiedząc że ma przed sobą długą drogę. Przez ramię przewiesiła skórzaną sakwę, do której miała nadzieję uzbierać cenne nasiona. Po kilkugodzinnym spacerze, w trakcie którego słońce prażyło bezustannie, Ludwika była już bardzo zmęczona. W jej sakwie znalazło się zaledwie kilka nowych nasion, ona sama była już jednak tak bardzo zmęczona, że postanowiła udać się w drogę powrotną. Nieoczekiwanie zakręciło się jej w głowie i zanim zdążyła zareagować, osunęła się na ziemię. Kiedy upadała z samego dna sakwy wysypały się na ziemię 3 żołądki, które wpadły tam pewnego dnia i niezauważone czekały by z powrotem wydostać się na świat. Kiedy się ocknęła, pozbierała leżące wokół sakwę i nasiona. Nie zauważyła jednak żołądki, które skryły się w wysokiej trawie. Wolnym krokiem wróciła do domu.

Dwa lata później zmarła Hilde. Jej pogrzeb był okazją do ponownego spotkania całej siódemki. Po uroczystościach zasiedli znowu przed domem. Mieli wreszcie czas by podzielić się wiadomościami na temat założonych przez siebie ogrodów. Okazało się, że dobrane przez Ludwikę gatunki wspaniale przyjęły się w nowych miejscach.

W pewnym momencie odezwał się Deder.

- Jadąc do was zauważyłem, że niedaleko stąd wyrastają 3 młodziutkie dęby, które do tej pory widziałem jedynie w naszym ogrodzie. Ciekaw jestem skąd się tam wzięły?

- Młode dęby? - spytała Ludwika.

- Opisz miejsce, w którym je widziałeś.

- Może jutro wybierzemy się na spacer? Wtedy będę ci je mógł pokazać dokładnie. Następnego dnia wyruszyli rankiem. Kiedy dotarli do dębów, Ludwika z okrzykiem zdziwienia odkryła, że jest to dokładnie to samo miejsce, w którym zemdląca będąc na

spacerze. Domyśliła się, że żołędzie z przydomowego ogrodu musiały zaplątać się w niesionej przez nią sakwie i wypaść, kiedy upadała.

Od tej pory wracała w to miejsce regularnie, aby sprawdzić jak rosą zasiane przez przypadek drzewa. Wiele lat później w cieniu 3 dębów zaczęły pojawiać się pierwsze zabudowania. Wieś, która przy nich powstała nazwana zaś została Neue Damerow, czyli Nową Dąbrową.

Zadanie 1.

W Nowej Dąbrowie, na terenie Parku Dworskiego znajduje się wiele unikatowych pomników przyrody. Są to cis pospolity, buk pospolity, dąb czerwony, dąb szypułkowy, platan klonolistny, a także cenne okazy modrzewia europejskiego czy świerku pospolitego. Poniżej znajdziesz łacińskie odpowiedniki nazw drzew. Wypisz je na osobnej kartce i daj do przeczytania komuś bliskiemu. A może sam wymyślisz i nadasz zielonym olbrzymom nazwy?

cis pospolity – *Taxus baccata*,

buk pospolity – *Fagus sylvatica*,

dąb czerwony – *Quercus rubra*,

dąb szypułkowy – *Quercus robur*,

platan klonolistny – *Platanus x acerifolia*,

modrzew europejski – *Larix decidua*,

świerk pospolity – *Picea abies*

Zadanie 2.

Zabierz kawałek tektury (o jednolitej fakturze i barwie), klej lub taśmę klejącą oraz pełen plecak pozytywnej energii i rusz przed siebie. Używając materiałów, które znajdziesz na ziemi – listki, kamyki, patyczki, owoce i nasiona drzew etc., stwórz leśny obraz.

Zadanie 3.

Wybierz największe drzewo w okolicy i spróbuj je objąć oraz przytulić się do jego pnia. W trakcie przytulania poczujesz przyływ zielonej energii mający świetny wpływ na twoje samopoczucie (drzewoterapia). Naładowany pozytywną energią udaj się do miejsca, w którym dumnie prezentowany jest pomnik „Dąbrusi”. Czy uda ci się go przytulić? Jaką energią zostaniesz obdarowany?